

„Youngsterowe Mikołajki – daj innym coś od siebie”

6 grudnia- to dzień, na który chyba każdy z nas oczekuje z niecierpliwością. Mikołajki, bo o nich mowa, są świetną okazją, by sprawić niespodziankę najbliższym i obdarować ich upominkami.

W Wielkiej Brytanii i USA Święty Mikołaj nazywany jest **Father Christmas** lub **Saint Nicolaus**. W odróżnieniu od polskiej tradycji, przynosi prezenty w Wigilię Bożego Narodzenia. Dlatego też, mieszkańcy krajów anglosaskich nie znają zwyczaju szukania podarunków rankiem 6 grudnia.

Ale u nas w Gimnazjum nr.1 im. św. Jana Bosko w Woli **Youngsterowe Elfy i Aniołki** zaczęły przygotowania już od pierwszego grudnia, kiedy każda z osobno zaczęła piec pierniki i dekorować je, według własnego pomysłu i upodobania, ile ich było trudno powiedzieć, ale wysiłek opłacił się. Kiedy w czwartek czwartego grudnia w godzinach popołudniowych klasy **Younsterowiczów i Technikum** połączyły się i odwiedziły oddział dziecięcy w **Szpitalu Miejskim w Tychach** zrozumieli, że było warto. Uśmiech na twarzach rodziców i dzieci były największym dla nich darem.

W poniedziałek ósmego grudnia nie zaprzestali swego działania, a więc z samego rana z dyrekcją szkoły odwiedzili **Dzienny Ośrodek Rehabilitacyjno- Edukacyjno- Wychowawczy**- który przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym, sprzężonymi kalectwami narządu ruchu, schorzeniami neurologicznymi, w wieku od 3 do 25 lat. Nasz podopieczny Daniel Hyła- właśnie jest w tym ośrodku. Jakie było zaskoczenie Youngsterowiczów kiedy Pani Dyrektor ośrodka powiedziała, że to pierwszy Święty Mikołaj, Elfy i Aniołki w ich placówce.

Tymi słowami dodała skrzydeł naszym uczniom, a więc zaśpiewali kolędy w języku angielskim i polskim, młodzież z ośrodka śpiewała razem z naszą młodzieżą. Po spotkaniu wszyscy spotkali się w świetlicy gdzie były tańce, gry i kalambury. Właśnie po to trzeba żyć, aby zobaczyć uśmiech i radość na twarzach tych schorowanych ale radosnych dzieci.

Po powrocie zdecydowali w ten sam dzień odwiedzić placówki przedszkolne w których jeszcze tak niedawno byli i tu był mały kłopot, ponieważ chodzili do trzech różnych przedszkoli, a godzina była późna, więc odwiedzili najbliższe **Gminne Przedszkole Publiczne nr 2**, gdzie panie rozpoznali znajome twarze, a uczniowie śpiewali i obdarowywali wszystkich swoimi piernikami..

Kolejne zajęcia z programu Youngster poświęcone na odwiedziny kolejnych przedszkoli: **Gminne Przedszkole Publiczne nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. J. Tuwima**

w **Woli**, gdzie czekali na uczniów od samego rana, ale niespodzianka, znowu zostali rozpoznani, a w **Gminnym Przedszkolu Publicznym nr 3 im. Kubusia Puchatka w Woli** Pani Dyrektor również z trudem rozpoznała swoich wychowanków, ale broda, poważny głos zrobiły swoje :-) Wspólne zdjęcie ze Św. Mikołajem, aniołkami i elfami to było coś niesamowitego.

A pod koniec wyprawy odwiedziły najmłodszych ze **Szkoły Podstawowej nr 1 im B. Malinowskiego**.

Jestem bardzo dumna ze swoich podopiecznych, ponieważ motto pod którym działali prawie przez dwa tygodnie: „*Youngsterowe Mikołajki – daj innym coś od siebie*” w przypadku *moich uczniów sprawdziło się, zachowanie, postawa, chęć dzielenia się z innymi w te świąteczne dni – to właśnie wszystko to co chcieliśmy osiągnąć. A oto moja grupa*

Święty Mikołaj - Dawid Doniecki

Pomocnik Mikołaja- Michał Hurnik (grał na gitarze)

Elfy:

- *Patrycja Faruga*
- *Martyna Kempny*
- *Gabriela Fuks*
- *Magdalena Norek*

Aniołki:

- *Weronika Głęb*
- *Emilia Stawowy*
- *Katarzyna Sojka*
- *Daria Czop*
- *Ksenia Sporysz*
- *Paulina Pałka*

Nauczyciel języka angielskiego Łarisa Doniecka